

Przedstawienia ciał niebieskich w ikonie

Podobnie jak w sztuce religijnej kręgu łacińskiego, także i w ikonie księżyc czy słońce wyobrażano ikonicznie (dosłownie, obrazowo) bądź antropomorficznie. Ponadto, istniały w tradycji bizantyńskiej i postbizantyńskiej wyobrażenia niemające w sztuce katolickiej czy protestanckiej swojego odpowiednika, jak chociażby – występująca w ikonach ukazujących Pięćdziesiątnicę – personifikacja Kosmosu.

Słońce, księżyc, gwiazdy

Spotykane są często w ikonach wizerunki słońca i księżyca o ludzkich obliczach. Z taką wizją mamy do czynienia np. w pochodzącej z końca XIX w. rosyjskiej ikonie *Ukrzyżowanie*¹, w której górnych narożnikach wyobrażono – na rozgwieżdżonym, ciemnym niebie, w sugerowanych przez skłębione obłoki półkolach – antropomorficznie oddane, rozpromienione słońce oraz księżyc. Ciała te nie są w ikonach ukazujących śmierć Zbawiciela na krzyżu jedynie elementem anegdoty, ponieważ ich występowanie w scenie Chrystusowej Pasji oznacza uczestnictwo całego Kosmosu w owocach Odkupienia².

Podobnie oddane zostało słońce i księżyc w pochodzącej np. z pierwszej połowy XVII w. ikonie „nowosądeckiej”, ukazującej Chrystusa na krzyżu³. Antropomorfizowane, czerwone słońce otaczają tutaj promienie, natomiast czerwony półksiężyc – kierujący swe oblicze ku krzyżowi – „wpisuje się” w oddany takim samym kolorem krąg. Z analogicznym przedstawieniem owych ciał niebieskich, wyobrażonych ponadto

¹ G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikony staroobrzędowców w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur*, Olsztyn 1993, s. 90. Il. 24: tamże, s. 91.

² J. Gienza podaje, że słońce i księżyc mogą też oznaczać Eklezję i Synagogę oraz Nowy i Stary Testament, tudzież dopełnienie starotestamentowego przymierza w ofierze Zbawiciela. J. Gienza, *O sztuce sakralnej przemyskiej eparchii słowem i obrazem*, Łańcut 2006, s. 40.

³ M. Janocha, *Ikony w Polsce. [Od średniowiecza do współczesności]*, Warszawa 2008, s. 186. Il. 148: tamże.

na tle obłoków, spotykamy się też np. w słowackiej ikonie z Troczan, datowanej na 1634 r.⁴ Nieco inaczej owe ciała ukazano w XVII-wiecznej ikonie *Ukrzyżowanie* z Bardziejowa⁵, gdzie od antropomorfizowanego, czerwonego słońca i również antropomorfizowanego, szarego księżycy „wybiegają” niejako ku krzyżowi po trzy ostro zakończone promienie. Ponadto, owe słońce i księżyc umieszczone są na wysokości *titulusa* i Chrystusowego nimbu. Niemniej jednak – gdy mówimy o ikonach Pasji Zbawiciela – najbardziej zaskakuje wizja słońca, księżycy i gwiazd w wizerunkach z Karmelu w Tibhirine. Chociażby w ikonie *Krzyż Pana Chwały*⁶ zakończenia ramion krucyfiksu *stojącego w sercu wszechświata (...) i łączącego trzy poziomy kosmiczne: niebo, ziemię i otchłań*⁷ zawierają ikonicznie oddane, rozpromienione słońce i księżyc. Gdy chodzi natomiast o rozmaitej wielkości gwiazdy, wypełniają one w tej ikonie ciemnoniebieską otoczkę zielonej mandorli, na tle której wyobrażony został krzyż z wiszącym na nim Chrystusem. Także w drugiej z ikon, o imieniu *Krzyż Oblubieńca Kościoła*⁸, w zakończeniach krzyża znajdują się wyobrażone dosłownie słońce i księżyc. Ogołocone z promieni słońce jest tutaj jedynie żółtym kręgiem, w druzgi natomiast żółty krąg „wpisany” został błydy półksiężyc. Do ikon pasyjnych należy także XVII-wieczne *Oplakiwanie* z Macedonii⁹. W wizerunku tym – z obu stron krzyża z zawieszoną na nim koroną cierniową oraz opartą o niego włócznią i trzcina z gąbką – ukazane zostało na złotym tle, niestanowiące już kręgu, rozpromienione słońce, tudzież – także oddany antropomorficznie – półksiężyc. Wskażmy też na wizerunek ilustrujący misterium poranka Zmartwychwstania, mianowicie na XVIII-wieczną ikonę *Trzy Marie u grobu (Myrofony)* z ikonostasu z Teniatysk¹⁰, w którym to wizerunku – ponad sceną ukazującą Chrystusa, anioła i kobiety – widnieje rozpromienione słońce o ludzkim obliczu.

Z antropomorfizowanymi postaciami słońca i księżycy spotykamy się też np. w ikonie procesyjnej *Wniebowstąpienie*, pochodzącej z 1671 r. z cerkwi w Mochnaczce¹¹. Na awersie tej ikony wyobrażono – otoczone siedmioma promieniami – słońce, na którym wspie-

⁴ Š. Tkáč, *Ikony słowackie*, tłum. A. Czycior-Piotrowski, Warszawa 1984, il. 75.

⁵ Tamże, il. 88.

⁶ *Modlitwa kolorem*. [Ikony z Pracowni Karmelu Miłości Miłosiernej im. Braci Trapistów z Tibhirine], Szczecin 2003, s. 33. Il.: tamże, s. 30.

⁷ Tamże, s. 33.

⁸ Tamże, s. 30. Il.: tamże, s. 34.

⁹ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 197. Il. 155: tamże.

¹⁰ Tamże, s. 231. Il. 183: tamże.

¹¹ Tamże, s. 214. Il. 168: tamże.

ra swoje stopy unoszony w mandorli do nieba Zbawiciel. M. Janocha postrzeżga w owym słońcu *promienistą maskę solarną*, afirmującą prawdę, że Chrystus jest *prawdziwym Słońcem* (por. Łk 1, 78) i *Światłością świata* (por. J 8, 12)¹². Z *promienistą maską solarną* spotykamy się też w pochodzącej z drugiej połowy XVII w. z Koblą Starego ikonie *Zesłanie Ducha Świętego*¹³, w której żółte, rozpromienione, „wpisane” w krąg słońce – posiadające ludzką twarz – ikonopis umieścił poniżej wyobrazonego w niebie Boga. Zaskakuje natomiast w tej ikonie sama wizja Boga. Ów Starzec (bo tak został ukazany) ma trzy zespolone ze sobą twarze; jest to tzw. *Trinitas Trifrons*. Mamy zatem tutaj do czynienia z niekanoniczną wizualizacją dogmatu o jedności i troistości Boga¹⁴, gdzie jedna z twarzy należy do Ducha Świętego. Zesłanie tej Osoby Boskiej zilustrowano natomiast w owym wizerunku siedmioma, zakończonymi w szpic promieniami, biegnącymi od Boga ku Maryi i apostołom. Liczbę tychże promieni można interpretować jako symbole darów Ducha Świętego, których – dodajmy – teologię rozwinął Kościół katolicki, na Wschodzie natomiast takiej teologii nie znano¹⁵. Można też w owych promieniach – także ze względu na kontekst – dostrzec symbol pełni łaski Bożej. Podobnie oddane promienie, także wskazujące na zstąpienie Ducha Świętego, ale tym razem na Chrystusa, widnieją np. – w pochodzącej z początku XVII w. – „słowackiej” ikonie *Chrzest Chrystusa* z cerkwi w Krivé¹⁶, czy na Maryję np. w XVIII-wiecznej ikonie *Zwiastowanie* z Dynowa¹⁷. Wspólnym „mianownikiem” jest tutaj „wybranie”.

¹² Tamże, s. 212. Siedem promieni słońca może oznaczać pełnię łaski Bożej, jaką obdarza – będący „Słońcem” i „Światłością” – Chrystus.

¹³ Tamże, s. 220. Il. 173; tamże.

¹⁴ O trójgłowych wyobrażeniach Boga nie tylko w sztuce chrześcijańskiej, por. K. Onasch, A. Schnieper, *Ikony. Fakty i legendy*, tłum. Z. Szanter, M. Smoliński, Warszawa 2007, s. 26–27. Ze sztuki chrześcijańskiej, gdy chodzi o *Trinitas Trifrons*, *Tricefalus*, wymieńmy chociażby – pochodzące z Półwyspu Bałkańskiego – przedstawienie Trójcy Świętej z ok. 1800 r. Tamże, s. 144. Il.: tamże. Kolejny przykład stanowi *Tricefalus* z XVIII w. z Fryzingu. K. Klauza, *Teokalia. Piękno Boga [Prolegomena do estetyki dogmatycznej]*, Lublin 2008, s. 307. Il. 14; tamże. Natomiast ikoną ukazującą *Tricefalus* jest ikona napisana w 1980 r. przez Omeliana Mazuryka. Il. 15; tamże, s. 308. Por. R. Hind, *Twarze Boga*, tłum. A. Czeczunist-Cicha, Warszawa 2005, s. 232. Wyobrażenia takie były na Zachodzie często potępiane przez synody jako heretyckie. M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 218.

¹⁵ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 218. Cyfra „siedem” w symbolice chrześcijańskiej oznacza m.in. przymierze, doskonałość i siódmy dzień stworzenia; por. M. Feuillet, *Leksykon symboli chrześcijańskich*, tłum. M. Paleń, Poznań 2006, s. 122. Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 2001, s. 47–48.

¹⁶ Tamże, il. 58.

¹⁷ Ś. Tkáč, dz. cyt., il. 58.

Z ikon o tematyce *stricte* eschatologicznej wskaźmy na XVI-wieczny „słowacki” wizerunek *Sąd Ostateczny* z Łukowa-Wenecji¹⁸, w którym spotykamy się z ikonicznie oddanym czerwonym słońcem i bladym księżycem. Ciała te wyobrażono – wraz z gwiazdami – na niebieskiej, szerokiej wstędze, którą – ponad mandorlą z ukazaniem w niej Chrystusem-Sędzią – dzierżą aniołowie, posiadający moc zwijania i rozwijania nieba. Wstęga ta zwana jest w tradycji Księgą Niebios¹⁹. Z analogicznym wyobrażeniem mamy do czynienia również np. w pochodzącej z XVI w. ikonie „przemyskiej”²⁰, gdzie ponadto oba antropomorfizowane ciała niebieskie „uzbrojone” są w ostro zakończone – skierowane ku sobie – promienie. Abstrahując już od ikon *sensu stricto*, wskaźmy też np. na bizantyńską, XIII-wieczną mozaikę z bazyliki św. Marka w Wenecji²¹, przedstawiającą m.in. akt stwarzania Kosmosu, w której to mozaice Chrystus (tożsamości dowodzi nimb krzyżowy) stwarza – oddane antropomorficznie i ukazane w niebieskim kręgu – słońce i półksiężyc. Poza tym, owym ciałom „towarzyszą” gwiazdy. Z ikoniczną natomiast wizją słońca i księżyca spotykamy się też we współczesnym fresku *Stworzenie świata* z monasteru Kykkos na Cyprze²², w którym to malowidle ukazany został czerwony krąg słońca oraz blady – „wpisany” także w drugi czerwony okrąg – półksiężyc. Gdy chodzi natomiast o ikony hagiograficzne, czerwone słońce i blady księżyc wyobrażono w tworzonych przez skłębione obłoki półkolach, np. w XIX-wiecznej ikonie *Archanioł Michał, archistrateg (wódz) zastępów niebiańskich, otoczony scenami czynionych przez niego cudów*, pochodzącej z Włodzimierza²³.

Wskaźmy teraz na kilka przykładów ikon maryjnych ukazujących słońce i księżyc. Z ludzkim obliczem przedstawiono owe ciała na tle spiralnych obłoków, np. w rosyjskiej, XVI-wiecznej ikonie, ukazującej Maryję karmiącą Dziecię²⁴. Gdy chodzi o odniesienia do apokalip-

¹⁸ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 404. Podobnie rzecz prezentuje np. rosyjska ikona z 1. poł. XVI w. z Ermitażu. M. Quenot, *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2001, il. 79: s. 227.

¹⁹ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, il. 309: s. 405.

²⁰ M. Quenot, *Ikona i kosmos. [Inne spojrzenie na dzieło stworzenia]*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2007, s. 17. Il.: tamże.

²¹ Il.: tamże, s. 16.

²² K. Onasch, A. Schnieper, dz. cyt., s. 178. Il.: tamże.

²³ *Ikonen-Museum. [Erweiterter Katalog]*, Verlag 1960: il. 97.

²⁴ Po raz pierwszy do Matki Bożej odniósł apokaliptyczną Niewiaścę Epifaniusz z Salaminy. Por. *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, ed. S. Bauer, K. Kirchner, A. Neubauer, Frankfurt a. Main 2005, s. 202. Por. D. Forstner, dz. cyt. s. 94–95. Wskaźmy też na wschodniochrześcijańskie miedzioroty ukazujące ową Niewiaścę: jeden pochodzi z XVII w. z Biblioteki Akademii Nauk w Kijowie, drugi datowany jest na ok. 1680 r. (BN, Warszawa), stanowiąc dzieło Zacharija Samujłowicza. Niewiasta ukazana jest tutaj na siedząco, oto-

tycznej wizji Maryi jako Niewiasty obleczonej w słońce, z księżycem pod stopami i z koroną z dwunastu gwiazd (por. Ap 12, 1)²⁵, możemy tych nawiązań upatrywać np. w pochodzącej z końca XIX w. rosyjskiej ikonie *Matka Boża ze Słońcem i Księżycem*²⁶, w której stopy *Theotokos* (ukazanej z Dzieciątkiem) spoczywają na pozbawionym promieni księżycu, będącym *de facto* niebieskim, antropomorfizowanym dyskiem. Ponadto, Matka Boża ukazana jest w – mającej postać antropomorfizowanego, czerwonego dysku słońca – mandorli. Innym przykładem – według J. Charkiewicza odsyłającym do wspomnianej apokaliptycznej Niewiasty – jest także, pochodząca z początku XXI w., ikona maryjna *Niebo Łaski Pełne*²⁷, w której Matka Boża – ukazana w promiennej, złotej mandorli – stoi na okrągłym, czerwonym, antropomorfizowanym słońcu, ujętym w niebieski, wypełniony obłokami półokrąg. Ponadto, mandorla, w której znajduje się *Theotokos*, zachodzi na słońce. Z Maryją jako apokaliptyczną Niewiastą spotykamy się również w datowanej na 1689 r. ikonie *Św. Mikołaj* z dawnej cerkwi w Czarnej²⁸. W wizerunku tym Matka Boża – ujęta w całej postaci, ukazana na półksiężycu i w koronie z gwiazd dwunastu – zdobi oprawę trzymanej przez św. Mikołaja księgi. Półksiężyc jako „podnózek” *Theotokos* ukazuje też XVIII-wieczna ikona z Moskwy²⁹, w którym to wizerunku ma ponadto miejsce koronacja Maryi i Jej Syna, realizowana przez aniołów. W ikonie maryjnej *Ostrobramska*, zwanej niegdyś *Chersoneską* bądź *Chersoneskim Zwiastowaniem*³⁰, Matka Boża wyobrażona jest na półksiężycu, ale w półpostaci, ponadto z rękoma skrzyżowanymi w geście pokory na piersiach i z opuszczonymi w dół oczyma (gest ten występuje często także w katolickich przedstawieniach Zwiastowania). Nie napotykałyśmy natomiast w ikonach na wyobrażenie ziemskiego globu

czona słońcem, ze stopami na półksiężycu. W. Deluga, *Malarstwo i grafika cerkiewna w dawnej Rzeczypospolitej*, Gdańsk 2000: il. 71, 72.

²⁵ *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 202. Il.: tamże, s. 203.

²⁶ J. Charkiewicz, *Tobą raduje się całe stworzenie... [Ikonografia Matki Bożej w Prawosławiu]*, Warszawa 2007. Il.: tamże, s. 141.

²⁷ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 358–359. Il. 283: tamże. Takie wyobrażenie nawiązuje do zachodniochrześcijańskich przedstawień Maryi Niepokalanie Poczętej. Por. M. Feuillet, dz. cyt., s. 127. Szerzej o ikonografii Maryi Niepokalanie Poczętej: M. Biernacka, *Niepokalane Poczęcie*, w: M. Biernacka, T. Dziubecki, H. Graczyk, J.S. Pasierb, *Maryja, Matka Chrystusa. [Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce]*, red. J.S. Pasierb, Warszawa 1987, s. 27–93.

²⁸ M. Красилин, *Русская икона XVIII – начала XX веков, в: История иконописи VI–XX века. [Истоки, традиции, современность]*, Москва 2002, s. 214. Il. 7: tamże.

²⁹ J. Charkiewicz, *Tobą raduje się całe stworzenie...*, s. 153. Symbolika półksiężycza w ikonografii maryjnej, por. M. Biernacka, *Niepokalane Poczęcie*, s. 31.

³⁰ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 54. Il. 55: tamże.

pod stopami Matki Bożej, co byłoby nawiązaniem do wizerunku Maryi Niepokalanie Poczętej. Niemniej jednak taki glob znajduje się np. na XVIII-wiecznej ikonie *Trójca Święta (Nowotestamentowa)*, pochodzącej z dawnej cerkwi w Miliku³¹, w którym to wizerunku stopa Chrystusa – naznaczona jeszcze raną po przebiciu gwoździem – depcze głowę węża oplatającego ciemnoniebieski glob. W silnie uzębionym pysku gada widnieje zaś ulistniona gałąź z czerwonym jabłkiem. W wizji tej kryje się mianowicie prawda o zwycięstwie ukrzyżowanego i zmarłychwstałego Zbawiciela nad złem nękającym świat, będącym konsekwencją grzechu pierworodnego.

Przejdźmy teraz do bardzo często spotykanych w ikonach gwiazd. Wskażmy wpieryw na trzy gwiazdki zdobiące maforion Maryi, symbol Jej Bożego macierzyństwa. O znaczeniu tych gwiazdek pisze następująco w swojej pieśni *Nieskalana* św. Efrema Syryjczyk: *Tyś zrodziła Boga i Człowieka, Dziewico przed zrodzeniem, Dziewico w zrodzeniu, Dziewico po zrodzeniu!*³² Jednakże już np. w ikonach *Matka Boża Cała Wychwalona (vel: Ousepetaya)* nie mamy do czynienia z gwiazdkami na maforionie Maryi, gdyż np. w rosyjskiej ikonie pochodzącej z 1800 r.³³ ich miejsce zajęły obłoki oraz trzy – pozbawione nimbów – anielskie główki. Wskażmy też na ikonę *Matka Boża Opiekuńcza*, pochodzącą z pierwszej połowy XIX w., z prowincjonalnego warsztatu³⁴. Ikona ta ukazuje maforion Maryi ozdobiony w miejscu gwiazdek trzema czerwonymi medalionami z główką Dziecięcia oraz napisami wskazującymi na nieustanne dziewictwo Maryi. Dopowiedzmy też, że sama *Theotokos* nazywana jest „Gwiazdą”, co chociażby oddają następujące słowa św. Efrema Syryjczyka: *Witaj, wśród niewiast Dziewico błogostawiona, witaj, gwiazdo najjaśniejsza, witaj, przez Ciebie zajaśniało Słońce sprawiedliwości!*³⁵.

Kolejnym motywem obecnym w ikonach, tym razem związanych z misterium narodzenia Chrystusa, jest gwiazda betlejemska. Pojawia się ona np. w „kijowskiej” ikonie *Boże Narodzenie*, pochodzącej z połowy

³¹ Efrema [św.], *Nieskalana*, w: *Muza chrześcijańskiego Wschodu*, red. M. Starowieyski, Kraków 2008, s. 230.

³² *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 196. Il.: tamże, s. 197.

³³ G. Kobrzeńska-Sikorska, dz. cyt., s. 68. Il. 14: tamże, s. 69.

³⁴ Efrema [św.], *Nieskalana*, w: *Muza chrześcijańskiego Wschodu*, s. 231. Gwiazda jako symbol i tytuł Maryi, por.: D. Forstner, dz. cyt., s. 103–104.

³⁵ L. Miliąjewa, *Ikony*, tłum. M. Florczak, Ożarów Mazowiecki 2007, il.: s. 133. O symbolice czarnego otworu grotty Narodzenia, por. M. Janocha, *Cztery żywioły w malarstwie ikonowym*, w: *Kultura współczesna. [Estetyka (im)materii]*, red. K. Wilkoszewska, 23–24 (2000), nr 1–2, s. 84.

XVI w.³⁶, w której umieszczona została na tle czarnego wnętrza grotty, między pyskami wołu i osła, natomiast w ikonie *Pokłon Trzech Króli*, datowanej na przełom XVII i XVIII w., a pochodzącej z miejscowości Uherce³⁷, owa siedmioramienna gwiazda „wpisana” jest w krąg z wybiegającymi z niego trzema promieniami, oznaczającymi Tróję Świętą. Z gwiazdą spotykamy się także w ikonach ilustrujących cud przemienienia Chrystusa, np. w ikonie *Przemienienie św. Andrzeja Rublowa*³⁸, gdzie połączona z mandorłą – w której wyobrażony został Zbawiciel – stanowi „światlisty obłok”, czyli znak Ducha Świętego³⁹, tudzież – jak to określa Orygenes – mistyczny „cień” przemieniającego swymi energiami Boga i transcendentne źródło tych energii⁴⁰. Gdy chodzi natomiast o ikony hagiograficzne, z gwiazdą, tym razem sześcioramienną, mamy do czynienia np. w wizerunku *Prorocy Balaam i Jakub*, pochodzącym z lat 1786–1787, z dawnej cerkwi w Banicy⁴¹. Gwiazdy są także obecne w rosyjskiej ikonie *Święci książę Włodzimierz, męczennica Julita i Cyryl*, z początku XIX w.⁴², „zdobiąc” segment nieba, w którym wyobrażony został Chrystus-Emmanuel. Dopowiedzmy też, że gwiazda może „ozdabiać” mandorłę Zbawiciela, z czym mamy do czynienia np. w XIX-wiecznej ikonie rosyjskiej *Wszzechwidzące Oko Boga*⁴³. Wskażmy też na XVIII-wieczną rosyjską ikonę *Mądrość Boża (vel: Sofia)*⁴⁴, gdzie Kosmos wyobrażony został w postaci niebieskiego, ozdobionego gwiazdami i planetami łuku, na którym ukazano postaci aniołów i Hetojmazję⁴⁵. Kolejny przykład ikony tego imienia stanowi rosyjski, procesyjny wizerunek z połowy XVI w., pochodzący z mo-

³⁶ *Ikony*, red. J. Kułakowska, Olszanica 2001, s. 32. Il.: tamże.

³⁷ A. Adamska, *Teologia piękna na przykładzie ikon Andreja Rublowa*, Kraków 2003. Il.: tamże, s. 154.

³⁸ Z Duchem Świętym „obłok” ten utożsamiają m.in.: Andrzej z Krety, Grzegorz z Nyssy i Nicefor Chumnos. Por. I. Trzcińska, *Symbolika teofanicznego obłoku Przemienienia w tradycji bizantyjskiej*, „Nomos” 20–21 (1997–1998), s. 148.

³⁹ Por. tamże, s. 147. Por. A. Adamska, dz. cyt., s. 157. Por. J. Charkiewicz, *Ikonografia święt*

⁴⁰ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 31. Il.: tamże. W symbolice chrześcijańskiej cyfra „sześć” oznacza m.in. Boga, doskonałość, równowagę oraz wskazuje na akt stworzenia, por. K. Klauza, dz. cyt., s. 126–127. Por. M. Feuillet, dz. cyt., s. 133. Por. D. Forstner, dz. cyt., s. 46.

⁴¹ G. Kobrzeńska-Sikorska, dz. cyt., s. 156. Il. 55: tamże, s. 157.

⁴² Ponadto ikona ta ma swoje biblijne źródło w Ps 11 (12), 4. Por. *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 116. Il.: tamże, s. 117. Kosmos natomiast został w tej ikonie wyobrażony m.in. w postaci ciemnoniebieskiego kręgu, wypełnionego gwiazdami i mocami niebiańskimi. Por. tamże. Por. M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 419. Il. 313: tamże.

⁴³ Por. *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 114. Il.: tamże, s. 115.

⁴⁴ Hetojmazja to wyobrażenie niebiańskiego tronu, na którym zasiadzie Chrystus-Sędzia w czasie Misterium Dnia Ósmego (Paruzja). Por. E. Smykowska, *Ikona. [Mały słownik]*, Warszawa 2008, s. 30–31.

⁴⁵ K. Onasch, A. Schnieper, dz. cyt., s. 141. Il.: tamże.

skiewskiego kremlowskiego soboru p.w. Zwiastowania⁴⁶, w którym to wizerunku ośmioramienna gwiazda „wpisana” jest w okrągły, trójstrefowy nimb, stanowiący atrybut Mądrości.

Niebo

W wielu ikonach niebo to hemisfera z wyobrażoną w niej postacią Boga Ojca, Chrystusa czy *manus Dei*. Często też z tej hemisfery zbiega ku ziemi rozszczepiający się na trzy wiązki promień, stanowiący symbol Trójcy Świętej⁴⁷. Niekiedy też hemisfera ta jest „puستا”. Dzieje się tak np. w rosyjskiej ikonie *Chrystus Oko Nieśpiące* z ok. 1500 r.⁴⁸, gdzie niebo ukazano jako półokrągły segment tworzony przez cztery niebieskie kręgi (najciemniejszym jest krąg centralny). Jednakże już np. w XIX-wiecznej ikonie rosyjskiej *Odkrycie głowy św. Jana Chrzciciela*⁴⁹ takie półkole, tym razem z przedstawionym w nim Chrystusem, oddane jest w kolorze żółto-pomarańczowym, tudzież wypełnione wzdłuż brzegu bliźniaczo podobnymi do siebie obłokami. Natomiast półokrąg nieba z wyłaniającą się *manus Dei*, kreowany przez dwa przeniknięte promieniami kręgi, ukazuje – pochodząca z początku XVIII w. – ikona *Św. Maria Egipska*, którą przypisuje się Neemehowi Al-Mussawiowi⁵⁰. Bardzo istotny wydaje się sam kształt hemisfery – półokrągły, ponieważ symbolizuje on *Universum*, odpowiadające stanowiącej w teologii Istotę Boga pleromie⁵¹. Poza tym, kształt ten jest częścią okręgu oznaczającego także m.in. doskonałość i wieczność⁵². Jednakże niebo może być w ikonach zupełnie inaczej przedstawiane, np. w XVI-wiecznej ikonie nowogrodzkiej *Sobór Matki Bożej*⁵³ jest ono szerokim, niebieskim łukiem, na którego tle wyobrażeni zostali aniołowie.

Ponadto, szereg ikon ukazuje niebo w postaci skłębionych obłoków. Tak rzecz prezentuje kreteńska ikona *Zwiastowanie*, napisana

⁴⁶ Promień ten nawiązuje też do Bożych energii, płynących z głębi istoty Boga i „spowijających” całe stworzenie. Por. M. Bielawski, *Blask ikon*, Kraków 2005, s. 71.

⁴⁷ *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.* Il. 57.

⁴⁸ *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 234. Il.: tamże, s. 235.

⁴⁹ Tamże, s. 282. Il.: tamże, s. 283.

⁵⁰ Por. K. Klauza, dz. cyt., s. 121.

⁵¹ Por. tamże, s. 123. Por. tamże, s. 128. Por. D. Forstner, dz. cyt., s. 57–58.

⁵² K. Onasch, A. Schnieper, dz. cyt., s. 151. Il.: tamże.

⁵³ *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 158. Il.: tamże, s. 159.

przez Emmanuela Tzanesa w 1640 r.⁵⁴ W ikonie tej Bóg Ojciec (w typie *Sabaoth*) wyobrażony został w szarobiałych obłokach, w momencie zlecenia – poprzez wręczenie rabdosu – misji archaniołowi Gabrielowi. Niekiedy takie niebo obejmuje część albo niemalże całość obrazu, czego odzwierciedleniem jest chociażby XVII-wieczna ikona *Ukamenowanie św. Szczepana* z miejscowości Krajne Czerne⁵⁵, w której – obrzeżona u dołu obłokami – hemisfera nieba zajmuje ponad jedną czwartą wizerunku. W hemisferze tej zasiadają Bóg Ojciec z Synem, a towarzyszy Im gołębicą symbolizująca Ducha Świętego. W XVIII-wiecznej natomiast ikonie *Trójca Święta (Nowotestamentowa)* z dawnej cerkwi w Miliku⁵⁶ gołębicę tę otacza wieniec obłoków. Dodajmy też, że w tym właśnie wizerunku obłoki – w których wyobrażony jest także Bóg Ojciec z podtrzymującym oburącz krzyż Synem – zajmują ponad trzy czwarte ikony. Warto też dopowiedzieć, że Duch Święty w postaci gołębicy ukazany został w hemisferze o ozdobionych obłokami brzegach np. w pochodzącej z 1638 r. z miejscowości Troczany ikonie *Św. Łukasz Ewangelista*⁵⁷. Ponadto, półkola nieba, wyznaczone przez skłębione obłoki, ale z wyobrażonymi w nich postaciami Chrystusa z księgą i Matki Bożej z omoforonem, przedstawione są w rosyjskiej ikonie *Św. Mikołaj* z 1850 r.⁵⁸ Spotykamy się także, chociażby w pochodzącej z ok. 1690 r. z Jarosławia ikonie *Św. Łukasz Ewangelista*, napisanej przez Symeona Spiridonowa, z symbolem owego ewangelisty, czyli z uskrzydłonym wołem (trzymającym księgę Ewangelii), który to symbol umieszczony został w hemisferze nieba⁵⁹. Poza tym, obłoki tworzą niekiedy „pasma” załamujące się na pewnym poziomie, np. w XVIII-wiecznej ikonie *Ukrzyżowanie* z Tyrawy Solnej⁶⁰ załamują się one na wysokości bioder wiszącego na krzyżu Chrystusa, zaś w wotywniej ikonie procesyjnej tego imienia, ale pochodzącej z cerkwi w Radrużu⁶¹, takie „pasma” pełnią rolę dolnego obramienia tematu „Golgota”. Gdy chodzi natomiast

⁵⁴ Š. Tkáč, dz. cyt., il. 118.

⁵⁵ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 54. Il. 55: tamże.

⁵⁶ Š. Tkáč, dz. cyt., il. 80.

⁵⁷ *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 238. Il.: tamże, s. 239. Wskażmy też na ikonę również ilustrującą ten temat, a datowaną na połowę XVII lub XVIII w.: J. Tomalska, *Ikony*, Białystok 2005, s. 28. Il.: tamże, s. 29. Tamże, s. 78. Il.: tamże, s. 79. Podobnie rzecz ukazuje XIX-wieczna ikona rosyjska tego samego imienia (z żywotem), ale półkola są tutaj czerwone. *Ikonen. Ikonen-Museum Frankfurt A. M.*, s. 242. Il.: tamże, s. 243.

⁵⁸ K. Onasch, A. Schnieper, dz. cyt., il.: s. 232.

⁵⁹ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 188. Il. 150: tamże.

⁶⁰ Tamże, s. 189. Il. 151: tamże.

⁶¹ Tamże, s. 207. Il. 163: tamże.

o pochodzącą z 1689 r. z dawnej cerkwi w Czarnej ikonę *Zmartwychwstanie*⁶², w wizerunku tym skłębione obłoki flankują postać zmartwychwstałego Zbawiciela.

Zdarza się też, że obłoki stanowią w ikonach „cokół” dla wyobrażonych w nich postaci, np. w rosyjskiej ikonie *Pokrow* z przełomu XIX i XX w.⁶³ liczni święci – na czele z Matką Bożą (Opieki) – wyobrażeni zostali na skłębionych obłokach. Wskażmy też na kolejny wizerunek maryjny, mianowicie na rosyjską ikonę *Pocieszycielka Strapionych* z XVIII–XIX w. z Palechu⁶⁴, w którym to wizerunku skłębione, ciemne, tworzące wieniec obłoki stanowią „cokół” dla ukazanej z Dzieciąciem Maryi. Także w ikonie *Pomoc przy porodzie*⁶⁵ Matkę Bożą wyobrażono – wraz z Emmanuelem w mandorli na wysokości Jej łona – na skłębionych, białych obłokach. Z owym specyficznym „cokołem” spotykamy się również w ikonie *Chrystus – Baranek Boży* z 2002 r., z klasztoru jezuickiego w Zakopanem, napisanej przez Martę Chrzan⁶⁶, w którym to wizerunku – na skłębionych, ciemnoniebieskich (z nutą szafiru) obłokach – ukazani zostali z rypidami⁶⁷ archaniołowie. Wymieńmy też grecką ikonę *Św. Mikołaj, patron żeglarzy* z 1717 r.⁶⁸, w której – na tle morza (z widocznym okrętem żaglowym) – wyobrażono w półpostaci i na skłębionych obłokach tegoż świętego.

Na zakończenie tej części refleksji wskażmy też na niektóre ikony *Zaśnięcie Matki Bożej*. W ikonach tych obłoki są interpretowane jako specyficzne „pojazdy” apostołów, spieszących – często w towarzystwie aniołów – do Efezu, by pożegnać odchodzącą z ziemi Maryję. Szerszy wariant tego tematu prezentuje np. „lwowska” ikona z 1608 r., napisana przez Fedora Wyszeńskiego⁶⁹, natomiast węższy – XVII-wieczna ikona grecka z British Museum⁷⁰. W drugim wymienionym tutaj wizerunku białe obłoki – wraz z zasiadającymi w nich apostołami – ukazane zostały nad sarkofagiem, do którego dwaj aniołowie składają ciało Matki Bożej. Dopowiedzmy też, że często owe obłoki

⁶² Tamże, s. 239. Il. 191: tamże.

⁶³ Tamże, s. 43. Il. 44: tamże.

⁶⁴ J. Charkiewicz, *Tobą raduje się całe stworzenie...*, s. 172. Il.: tamże.

⁶⁵ Tamże, s. 401. Il. 307: tamże.

⁶⁶ Rypidy to liturgiczne wachlarze z wizerunkiem cherubinów. Stanowią symbol uczestnictwa niebiańskich duchów w celebrowanej liturgii.

⁶⁷ K. Onasch, A. Schnieper, dz. cyt., il.: s. 205.

⁶⁸ L. Miliajewa, dz. cyt., il.: s. 173.

⁶⁹ R. Cormack, *Icons*, London 2007, s. 99. Il. 62: tamże.

⁷⁰ L. Miliajewa, dz. cyt., s. 119. Il.: tamże.

mają „zakończenia” w postaci pysków i dziobów przedstawiciele fauny. Tak rzecz prezentuje chociażby „Iwowska” ikona Mistrza Aleksieja, pochodząca z 1547 r.⁷¹

Personifikacja Kosmosu

W ikonach Pięćdziesiąticy (*vel*: *Zesłanie Ducha Świętego*) niezmiernie intrygującą postacią jest – przedstawiany w ciemnej grocie – Król-Starzec, obecny w ikonach późnobizantyńskich konsekwentnie do XVII w.⁷² Ów Król-Starzec, będący *de facto* Kosmosem, zastąpił w ikonach święta Pięćdziesiąticy pogan, symbolizujących wszystkie ludy zamieszkujące ziemię i oczekujące na Ewangelię. Wskażmy w tym miejscu na myśl J. Foresta, twierzącego, że: *Kosmos [to – J. S.] symbol wszystkich ludzi, oczekujących w ciemnościach na oświecenie*⁷³. Z czasem owi ludzie zastąpieni zostali w ikonach *Zesłanie Ducha Świętego* postacią imperatora, reprezentującego świat w obrębie swojego cesarstwa⁷⁴. Korzeni przedstawięń owej personifikacji wszechświata należy natomiast upatrywać w antycznym Uranosie, bogu uosabiającym niebo. Warto też tutaj dopowiedzieć, że postać Uranosa włączona została w ikonografię cesarskiej dominacji suwerena, ukazując owego boga w półpostaci jako brodatego – dzierzącego nad sobą draperię – mężczyznę⁷⁵.

Czasem Króla-Starca utożsamiano z prorokiem Joelem, co sugerował nimb stanowiący atrybut tej personifikacji. Z takimi przedstawieniami spotykamy się niekiedy w greckim, postbizantyńskim malarstwie ikonowym. Utożsamienie to związane było z prorocstwem Joela (Jl 3, 1; por. Dz 2, 17), zwiastującym wylanie Ducha Świętego. Ponadto, pewne warianty ikony Pięćdziesiąticy zastąpiły personifikację Kosmosu wizerunkiem tego proroka⁷⁶.

Dopowiedzmy też, że – pełna monarszej godności – postać Kosmosu może także oznaczać króla Dawida, nie tylko zatem proroka Joela,

⁷¹ J. Gienza, dz. cyt., s. 38.

⁷² J. Forest, *Modlitwa z ikonami*, tłum. E.E. Nowakowska, Bydgoszcz 1999, s. 145.

⁷³ Por. M. Janocha, *Obraz i ikona. [O spotkaniu dwóch języków w malarstwie sakralnym na kresach Rzeczypospolitej w XVI–XVII w. na przykładzie tematu Chrztu Chrystusa i Zesłania Ducha Świętego]*, w: *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy. [Materiały z konferencji 11–14 maja 1999 r.]*, cz. II, red. E. Woźniak, Łódź 2000, s. 314. Por. M. Bielawski, *Blask ikon*, s. 114.

⁷⁴ M. Janocha, *Obraz i ikona*, s. 315.

⁷⁵ Por. tamże, s. 314–315. Por. J. Charkiewicz, *Ikonografia święt z liczby dwunastu*, s. 74. Por. J. Forest, dz. cyt., s. 145.

⁷⁶ M. Bielawski, dz. cyt., s. 114.

choć odnosi się ona potencjalnie także do innych proroków Starego Testamentu, przez których przemawiał Duch Święty, a którzy nie tylko przygotowali „drogę” Chrystusowi-Zbawicielowi, lecz także zostali ogarnięci – w czasach ostatecznych – *blaskiem [tego – J. S.] Ducha*⁷⁷.

Kosmos z ikon ilustrujących Pięćdziesiątnicę – uwięziony w czarnej otchłani groty – zaskakuje także swoim starczym wyglądem, co następująco uzasadnia J. Forest: *Kosmos postarzał się przez grzech Adama i Ewy. Choć ukoronowany władzą i bogactwem, czeka na nawrócenie, uwięziony w jaskini nocy*⁷⁸. Noc tę P. Evdokimov postrzega jako *mrok cienia i śmierci (...) uniwersalizowane piekło, od którego odcina się, w części oświetlonej, świat nieochrzczony, łaknący również apostołskiego światła Ewangelii*⁷⁹, pisząc jeszcze dalej: *Uderzający jest kontrast tych dwóch współistniejących ze sobą światów: u góry widzimy już „nową ziemię”, wizję Kosmosu idealnego, ogarniętego Bożym ogniem, do którego dąży stary król. Energie Ducha Świętego zaczynają działać w celu uwolnienia i przemienienia kosmosu, zniewolonego u dołu kompozycji. [Bowiem – J. S.] (...) Ojciec, który posyła swego Syna, wie, że nawet piekło jest Jego dziedziną i że „bramy śmierci” od tej pory zmieniły się w „bramy życia”. Stary król pokazuje swoimi wyciągniętymi dłońmi, że nawet piekielna rozpacz została dotknięta nadzieją, będącą jej odwiecznym jądrem*⁸⁰. Zatem także w ciemności owej groty, symbolizującej grzech i niewiedzę stworzenia oczekującego na „wybawiającą” Ewangelię, kryje się iskra nadziei na ocalenie dzięki Bożej łasce.

Atrybutem Króla-Starca jest także – trzymana przez niego w rozłożonych rękach – tkanina. Na owym białym płótnie znajdują się albo papirusowe zwoje, albo maleńkie, ludzkie główki. Dwanaście zwojów oznacza tutaj nie tylko proroctwa wypełniającego się Starego Testamentu, ale także apostołskie przepowiadanie Dwunastu, mające wyzwolić z niewoli zła całe stworzenie (czyli Kosmos), natomiast wspomniane główki oznaczają dusze tych ludzi, którzy oczekują na światło Ducha Świętego. Dodajmy też, że niekiedy wizja personifikacji Kosmosu zaskakuje, chociażby w pochodzącej z drugiej połowy XVII w. z cerkwi w Koble Starym ikonie *Zestanie Ducha Świętego*⁸¹, gdzie Kosmos ukazany został z uszami trolla i diabelskimi rogami, jako symbol świata opanowanego przez szatana.

⁷⁷ J. Forest, dz. cyt., s. 145.

⁷⁸ P. Evdokimov, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, tłum. M. Żurowska, Warszawa 1999, s. 281.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 220. Il. 173: tamże, s. 218.

⁸¹ M. Janocha, *Ikony w Polsce*, s. 220. Il. 173: tamże, s. 218.

Summary

Depictions of Celestial Bodies in the Icon

The sun, the moon, the stars and the sky are variously depicted in icons, for example the sun may have a human face. The moon is also frequently presented with a human countenance. However, there are icons where the sun and the moon are just two circles without human facial features. The sun and the moon in the *Crucifixion* icons symbolize the universe participating in the fruits of the Redemption.

The sky itself may be depicted as clouds or a blue arch supported by angels, like in the *Last Judgment* icons. The sky is sometimes presented as a semicircular segment containing God the Father, Christ or *Manus Dei*.

Stars adorn the maphorion of the Mother of God, who herself is referred to as the "Star". A star can also be found in *The Birth of Christ* or *Transfiguration* icons. Moreover, the number of star rays has its important theological meaning.

Equally interesting is the personification of Cosmos in the *Pentecost* icons, which has an ancient origin. The image is derived from the motif of Old King trapped in a cave and awaiting salvation.